Rok II. Niedziela 10 lutego 1929. Nr. 6.

LWOWSKIE WIADOMOŚCI PARAFJALNE

TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU RELIGIJNEMU M. LWOWA

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Ormiańska 13. Nr. tel. 24.61. — Godziny urzędowe administracji codziennie od 8—16 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Godziny urzędowe redakcji codziennie od 16—18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumerata roczna z dostawą do domu wynosi 8 zł., kwartalna 2 zł., bez dostawy do domu rocznie 5 zł., kwartalnie 1·30 zł. Cena numeru pojedynczego 10 gr. — Konto czekowe Nr. 151.169 (Bibljoteka Religijna). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy parafjalne o. łać. we Lwowie, gdzie też można numery odbierać.

Czy byłeś na Mszy św.?
Czy wpłynąłeś na drugich, by poszli na Mszę św.?

PO PIERWSZEM PÓŁROCZU.

Rozmaite przyniosły dzieci świadectwa, a jak się dzisiaj mówi: wykazy cenzur. Niejednakowe też panują uczucia. Są okrzyki radości, objawy dumy i są płacze, narzekania, oburzenia, przygnębienie i t. d.

Jeśli dziecko przyniosło dobre świadectwo, nie sadzajmy go na tronie, błyszczącym od pochwał i uwielbień, bo wypełniło tylko swój obowiązek wobec Boga i rodziców. Do tego obowiązku ma się poczuwać i niech wynagrodzeniem będzie wewnętrzne zadowolenie ze spełnionego obowiązku. Dzieci, chwalone, wielbione przez rodziców za dobre świadectwo, stają się mimowoli dobrodziejami rodziców, zdaje im się, że łaskawie wysłuchały ich prośby i uczyły się, albo wysuwa się na pierwszy plan, jako pobudka pilności, próżność, która jest złym doradcą, złym wychowawcą, bo zabija w nich szlachetniejsze uczucia i szlachetniejsze pobudki. Jasnem też jest, że rodzice nie mogą przyjmować obojętnie dobrych świadectw dzieci. Niech ci mali pracownicy widzą to i odczuwają, że swoim najbliższym sprawili wielką radość.

A gdy dzieci przyniosły złe świadectwa?

W takim wypadku jedno jest bezwarunkowo konieczne: Nie pomstować, nie narzekać na szkoły i profesorów przy dzieciach, w ich obecności. Jeśli już kto chce dać upust swemu rozgoryczeniu, rozżaleniu, niech to się stanie w kółku ludzi starszych, niech odniesie się do władzy przełożonej, przysługuje mu to prawo, ale nie wolno przy dzieciach mówić o uczących: niesprawiedliwy, taki, owaki i t. d.

Dlaczego?

Narzekaniem przy dzieciach na niesprawiedliwość czy mściwość profesora złego nie usuniemy, sprawy nie poprawimy, a dziecku odbierzemy szacunek dla wszystkich profesorów. Ono będzie się odnosić nieufnie do wszystkich, zwłaszcza gdy będą od niego wymagać pracy ofiarniejszej. Nauczymy je wszystkie swe zaniedbania, nawet ogromne lenistwo zwalać na t. zw. niesprawiedliwość profesora.

Ale jeśli są czwórki, czy one koniecznie muszą być niesprawiedliwe? Czy i starsi ludzie muszą uważać każde „niedostateczne" za krzywdę, a tylko „bardzo dobre" za sprawiedliwą ocenę pracy ucznia?

A na jakiej podstawie my osądzamy, że profesor był niesprawiedliwy? Na podstawie słów ucznia!!... Czy to wystarcza? ...Czybyśmy się zgodzili, by w podobny sposób nas sądzono?... Czy nie mieliśmy przykładów, że ten sam uczeń, mówiący o swojem

skrzywdzeniu przez profesora, nie czuł się się skrzywdzonym przez rodziców?... Bądźmy poważni.

Pewnie, że profesor może się pomylić, na uczniu nie poznać, że może być mniej lub więcej dobrym profesorem, ale od tego jeszcze bardzo daleko do krzywdy.

Chcąc ocenić profesora, trzeba znać przepisy, których musi się trzymać, wymagania jego władzy, które musi wypełniać, trzebaby codziennie chłopca przepytać i być świadkiem jego uważania na godzinie. Ponieważ tego się nie robi, więc lepiej nic nie mówić, tylko chłopca przypilnować, do nauki zachęcić a z pewnością zniknie niesprawiedliwość.

Bądźmy rodzicami, opiekunami, wychowawcami, a nie sługami dzieci, spełniającymi ich zachcianki i kaprysy.

Towarzystwo Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo.

Z pośród stowarzyszeń zajmujących się opieką nad ubogimi, najstarszem, bo założonem w r. 1843, jest Towarzystwo Pań Miłsierdzia św. Wincentego á Paulo. Działając w duchu św. Wincentego, wywiera na ubogich przedewszystkiem wpływ moralny, — a zaopatrywanie ubogich w żywność, jest tylko środkiem do osiągnięcia tego celu. Praca to cicha, ale stała i systematyczna: opieka nad ubogimi, których ocala się od śmierci głodowej i od upadku moralnego.

Postaramy się przedstawić tereny, na których Stowarzyszenie od wielu lat pracuje. Dom Stowarzyszenia przy ul. Teatyńskiej l. 1 a, skupia w sobie różne działy pracy; jest tam kuchnia dla ubogich: Siostry wydają w niej 500 obiadów dziennie, w tem około 60 darmo, a reszta po 40 gr. Jest szwalnia i trykotarnia, która zatrudnia 30 pracownic, pochodzących przeważnie z rodzin, którymi Stowarzyszenie się opiekuje. W każdą niedzielę popołudniu gromadzi się kilkadziesiąt dziewcząt w patronażu i tyleż dzieci w Sekcji katechizmowej.

Panie, należące do Sekcji więziennej, odwiedzają więźniarki i starają się swoim dobrym wpływem zwracać je na dobrą drogę, ucząc przytem analfabetki czytania i pisania, szycia i guzikarstwa, a uwolnionym więźniarkom ułatwiają powrót do domu, lub wyszukanie pracy.

W Sekcji szpitalnej Panie odwiedzają ubogich chorych, niosą im słowa pociechy, gazety, książki i t. d.

Z tego krótkiego zestawienia widać, ile Stowarzyszenie ma pracy, a jest jej coraz więcej, bo coraz więcej jest nędzy. Niestety pracownic bardzo niewiele, bo brak zrozumienia dla wielkiej idei św. Wincentego. Czasy są ciężkie, wszyscy nie mają zbyt wiele środków materjalnych, ale są tacy, którzy na chleb codzienny nie mają, marznąc w zimnych i wilgotnych suterenach. Musimy zrozumieć, że miłosierdzie to nie łaska uczyniona ubogiemu, ale obowiązek każdego z nas, obowiązek wynikający z przykazania Bożego.

Towarzystwo św. Wincentego a Paulo mając tyle działów pracy i dobrą organizację mogłoby więcej jeszcze uczynić, ale brak członków tak czynnych jak i wspierających.

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia zwraca się do ogółu naszego społeczeństwa katolickiego z gorącą prośbą o liczne przystępowanie do Stowarzyszenia, jako członkowie czynni lub wspierający. Nie chodzi o duże ofiary, ale chodzi o to, by było najwięcej tych, co dają choćby najmniejszy datek miesięczny, stale dotrzymując swego zobowiązania, by Stowarzyszenie mogło liczyć w swoich pracach na pewne, stałe dochody.

W końcu zaznaczyć musimy, że członkowie wspierający biorą także udział w licznych przywilejach duchownych Stowarzyszenia.

Zebrania ogólne Stowarzyszenia odbywają się każdej ostatniej soboty miesiąca o 5-tej popołudniu, przy ul. Teatyńskiej 1a: o więc 23 lutego i t. d. Prosimy gorąco o jaknajliczniejsze przybycie i zainteresowanie się naszą pracą przez przystąpienie do Stowarzyszenia.

Złote gody.

Dnia 9 lutego o godz. $8^1/_2$ w kościele św. Anny, odbędzie się uroczystość złotych gód. By mieć uroczyste złote gody w kościele, trzeba nietylko żyć w małżeństwie przez lat 50, ale przytem być pobożnym i uczciwym.

W dawnym rytuale nie było osobnego obrzędu na złote gody, dopiero wprowadził je nowy. Obrzęd ten jest bardzo ładny i piękne są przy nim modlitwy. Podajemy je ku zbudowaniu Czytelników.

Po przemowie, Kyrie i Ojcze nas, następują modlitwy, odmawiane przez kapłana i jubilatów:

K. Czasu starości nie porzucaj mnie.

O. Gdy się wyczerpie siła moja, nie opuszczaj mnie.

K. Nauczałeś mnie, Panie, od młodości mojej.

O. A dotąd wygłaszam cuda Twoje.

K. Aż do sędziwości i starości. Panie, nie opuszczaj mnie.

O. Aż wygłoszę potęgę Twoją pokoleniom, każdemu z potomnych wszechmoc Twoją.

K. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

O. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

K. Pan z wami.

O. I z duchem Twoim

Módlmy się.

Wszechmogący i wieczny Boże, całem sercem dzięki Ci składamy, żeś ten związek małżeński, niegdyś w imię Twoje zawarty, swoją mocą utrzymać raczył, niech dotychczasowa opieka, którąś nad tymi małżonkami roztaczał, będzie dla nich rękojmią, że nie opuścisz ich nigdy i do wiecznej przygotujesz nagrody. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Następnie kapłan, zwróciwszy się do jubilatów, mówi:

A teraz poważni małżonkowie, powstawszy, weźmijcie błogosławieństwo Boże jakeście je brali przed dwudziestu pięciu (albo pięćdziesięciu) laty.

Teraz małżonkowie podają sobie ręce, a kapłan, związawszy je stułą, mówi:

Boże, Ty w ojcowskiej swej ręce dzierżysz losy każdego człowieka; błogosław tym, którym ja powagą Kościoła św. błogosławię; nie uszczuplaj im dni żywota, daj łaskę, aby posłuszni i poddani woli Twojej, przyjmowali wszelkie radości i ciężary życia, niech Tobie, Boże i Ojcze nasz, służąc i Ciebie miłując, staną się godnymi wnijść potem do żywota wiecznego. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.



Obraz Matki Boskiej bolesnej.
Ze zbiorów PP. Benedyktynek łać. we Lwowie

Małżonkom, którzy obchodzą 50-letni jubileusz, kapłan podaje laskę z krzyżem i mówi:

Poważni małżonkowie, weźmijcie laskę z krzyżem ku podporze waszej starości. Bóg, który was prowadził czasu młodości waszej i czasu sędziwości was nie opuści. Mocą krzyża postępujcie z cnoty w cnotę, a Zbawiciel wasz Jezus Chrystus będzie was wspierał i utrzymywał. Amen.

Obrzęd ten, mało znany we Lwowie, jest, jak widzimy, bardzo ładny i pouczający i zasługuje na jak największe rozpowszechnienie, zwłaszcza w czasach rozwodów i niestałości związków małżeńskich.

Popielec.

Dawniej zaczynał się wielki post na 70, 60, 50 dni przed Wielkanocą, zależnie od tego, ile w tym czasie było dni wolnych od

postu, by ogólna liczba dni postnych wynosiła 40 na pamiątkę 40-dniowego postu Pana Jezusa. Stąd już trzy niedziele przed Popielcem, mają kolor fioletowy, a to starozapustna, mięsopustna i zapustna. Obecne rozpoczynanie postu na 46 dni przed Wielkanocą, bo odlicza się 6 niedziel, które są wolne od postu, zaprowadził Papież Grzegorz W. (590-604).

Wielki Post rozpoczyna Popielec. W tym dniu posypuje kapłan głowy popiołem, poświęconym przed Mszą św. Przy posypywaniu mówi: *Pamiętaj, żeś jest prochem i w proch się obrócisz.*

Popiół ten sporządza się z palm, poświęconych na Niedzielę Palmową.

Poważny i dostojny obrzęd posypywania głów popiołem przypomina nam śmierć, a tem samem wzywa nas do pokuty.

Ze świata katolickiego.

Uznanie prezydenta m. Berlina dla charytatywnej działalności zakonnic katolickich. W związku z otwarciem nowego katolickiego szpitala św. Józefa w Neu-Tempelhof nadburmistrz Berlina, Böss, wyraził się w ten sposób o działalności zakonnic katolickich w Berlinie: ...„Można mieć wielkie przekonanie do pracy publiczności, gmin i państwa, jednakże trzeba dodać, że działalność katolickich sióstr zakonnych w Berlinie nigdy nie mogłaby być podjęta ani zastąpiona przez publiczność“.

Przed nominacją pierwszego arcybiskupa Słowacji. Według doniesienia praskiego dziennika „Narodni Listy“, biskupi słowaccy doszli do porozumienia w sprawie kandydatów na stolicę arcybiskupią swego kraju. Porozumienie to zostało zakomunikowane nuncjuszowi papieskiemu w Pradze. Wobec tego, konkluduje wspomniane pismo, Rzym w najbliższym czasie mianuje pierwszego arcybiskupa Słowacji.

Ochrona religji w nowym hiszpańskim kodeksie karnym. Nowy hiszpański kodeks karny który wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1929 r. czynności, zmierzające do usunięcia gwałtem religji rzymsko-katolickiej albo do zmiany jej, karze więzieniem od 6 miesięcy do trzech lat. Kto sprofanuje św. Hostję Eucharystji, podlega karze od 3 do 6 lat więzienia; za niszczenie albo profanację przedmiotów kultu grozi kara więzienia od 6 miesięcy do 6 lat; umyślne znieważenie publiczne słowem lub pismem dogmatów, obrządków i ceremonij religji katolickiej, pociąga za sobą karę więzienia od 2 miesięcy i jednego dnia do dwóch lat.

Osoby duchowne są uprzywilejowane tylko podczas wykonywania czynności swego urzędu. W tym wypadku czynny napad karany jest więzieniem od 6 miesięcy do 3 lat, a obraza słowem lub gestem pociąga za sobą karę więzienia od 3 miesięcy do jednego roku. Oprócz tego osoby,

Ewangelja na niedzielę Zapustną.

Łuk. 18, 31—43.

Onego czasu wziął z sobą Jezus dwunastu, i rzekł im: Oto wstępujemy do Jeruzalem: a skończy się wszystko, co napisane jest przez Proroków o Synu Człowieczym. Bo będzie wydany poganom: i będzie naigrawany i ubiczowany i uplwany. A ubiczowawszy, zabiją go: a dnia trzeciego zmartwychwstanie. A oni tego nic nie zrozumieli: i było to słowo zakryte przed nimi i nie zrozumieli, co się mówiło. I stało się, gdy się przybliżał ku Jerychu, ślepy niektóry siedział wedle drogi, żebrząc. A usłyszawszy rzeszę przechodzącą, pytał, coby to było. I powiedzieli mu, iż Jezus Nazareński mimo idzie. I zawołał, mówiąc: Jezusie, Synu Dawidów, zmiłuj się nade mną. A którzy szli naprzód, fukali nań, aby milczał. Lecz on tem więcej wołał: Synu Dawidów, zmiłuj się nade mną. A Jezus stanąwszy, rozkazał go przywieść do siebie. A gdy się przybliżył, pytał go. Mówiąc: Co chcesz, abym ci uczynił? A on powiedział: Panie, abym przejrzał. A Jezus mu rzekł: Przejrzyj, wiara twoja ciebie uzdrowiła. I natychmiast przejrzał i szedł za nim, wielbiąc Boga. A lud wszystek widząc, dawał chwałę Bogu.

Przed Wielkim Postem.

„Gdzie jest skarb twój, tam jest i serce twoje“ — powiedziano Wam i z doświadczenia wiecie, że człowiek nie ma w sobie tego, co czyni szczęśliwym... skarbu.

Gdzie ten skarb? Czy w człowieku? Czy w ludziach? Czy w świecie? Gdzież tedy ten skarb? Widzę na czołach Waszych proch: człowiek proch, ludzie: proch, świat: proch, nic: z niczego wyszedł i w nic pójdzie.

które były karane za przestępstwa antyreligijne, tracą na przeciąg 6 do 15 lat prawo piastowania urzędu publicznego. Tolerancja religijna podlega powszechnej ochronie; usiłowanie, by przy pomocy gróźb, aktów gwałtu lub innych nieprawnych środków przymusu skłonić kogoś do czynności religijnych lub do uczestniczenia w funkcjach kultu, obcego tej osobie, albo powstrzymywanie innej osoby od wykonywania religji, pociąga za sobą karę więzienia od 6 miesięcy do 3 lat i grzywnę od 1000 do 5000 pesetów.

W stuletnią rocznicę oswobodzenia katolików angielskich. Różne organizacje katolickie w Anglji, pracujące w ten lub inny sposób nad dziełem powrotu rodaków do jedności z prawdziwym Kościołem, dokonały połączenia się, celem urządzenia pierwszego wielkiego zebrania w związku ze stuletnią rocznicą zniesienia ustaw wyjątkowych, skierowanych przeciwko katolikom angielskim. Uroczystość odbędzie się w Colosseum londyńskiem w dn. 10 lutego r. b. Kardynał arcybiskup Bourne z Westminsteru weźmie przewodnictwo a najwybitniejsi mówcy katoliccy przedstawią w głównych zarysach walkę katolików angielskich o wolność religijną i obywatelską, wolność, którą przyniósł wreszcie rok 1829. W tej inauguracyjnej uroczystości roku jubileuszowego wezmą udział: Catholic Evidence Guild, Catholic Missionary Society, Guild of Our Lady of Ransem, Convert's Aid Society, Catholic Reding Guild, Catholic Women's League, „Church Students" i Rycerze Kolumba (Knighss of St. Columba). Są to organizacje, które rozpowszechniają się obecnie szybko w stolicy kraju i jego okolicach.

Miasto francuskie obłożone interdyktem. Radykalno-socjalistyczny zarząd miasta Amboies posunął swój antyklerykalizm tak daleko, że Mgr. Negro, arcybiskup z Tours, obłożył miasto interdyktem i zawiesił nabożeństwa we wszystkich kościołach i kaplicach publicznych. Duchowieństwo, proboszcz i dwaj wikarzy zostali wycofani. Z pośród czynności religijnych dokonywanie jest jedynie grzebanie umarłych, nak którem ma pieczę ksiądz z sąsiedniej parafji.

Te zarządzenia kościelne pociągnęły za sobą ciężkie następstwa także i dla miasta. Pracujące w szpitalu i w wojsku siostry zakonne opuściły swoje stanowiska. Małe miasteczko jest z tego powodu silnie wzburzone; zewsząd napływają protesty i petycje, ponieważ olbrzymia większość mieszkańców dezawuuje burmistrza Amboise, p. Gounin i pewną część członków jego rady.

List przedśmiertny wroga Kościoła. W Paryżu zmarł Ernest Vaughan, współzałożyciel wraz z Clemenceau dziennika „Aurore", który przez długie lata był heroldem antyklerykalizmu francuskiego. „Victoire" z dn. 22 b. m. opublikowała bardzo znamienny list Vaughan'a do Gustawa Hervé: „Drogi Przyjacielu! Jestem u kresu mego życia. Wiesz, że przez całe moje życie od samego dzieciństwa szydziłem z religji, a ze mną szydziło

---

Niebo i ziemia przeminą... przeminą! Nie tylko do człowieka, ale do wszystkiego, co go otacza, rozciągnęło się słowo Stwórcy: P r o c h j e s t e ś i w p r o c h s i ę o b r ó c i s z! To wszystko więc jedno wielkie nicestwo, ale nie skarb człowieka.

Gdzież ten skarb?... W Bogu, w wieczności. Tam ani rdza, ani mól, ani złodzieje. Tym skarbem jest Bóg.

Na tę pamiątkę Kościół proch nam na czoło sypie, tak otwierając czas W. Postu. Każe nam rozpamiętywać próżność wszech rzeczy, marność tego świata, nicestwo tego skarbu, jaki tu mieć możemy. Każe nam podnieść serce do góry, myśl do nieba, duszę do Boga i tam szukać skarbu prawdziwego. Wejdźmy tedy w te święte zamiary, w rozpamiętywanie, w szukanie. Przyjmijmy ten proch do duszy naszej. Uznajmy nicestwo tego, co nas otacza. Weźmy się do szukania owego skarbu poważną myślą, gorącem sercem, skuteczną pracą. O, weźmy się, Bracia moi, w Imię Boże!

A trzy są środki, któremi tego skarbu dostąpić możemy: post, modlitwa i jałmużna. Nad niemi uwaga, i o nich mowa.

W modlitwie, poście i jałmużnie jest całe życie chrześcijańskie. To życie zaczyna się od Chrztu świętego. Tam każe nam Chrystus, każe Kościół wyrzec się ciała, świata i szatana. Ten jest zakon naszego żywota. A to potrójne wyrzeczenia się ziszcza się w tych trzech rzeczach, w tych trzech czynach: w modlitwie, w poście i w jałmużnie. W m o d l i t w i e: szatana i jego pychy; w p o ś c i e: ciała i jego przyjemności; w j a ł m u ż n i e: świata i dóbr jego, a naszego egoizmu. W tem leży cały żywot i zakon chrześcijański.

Co to jest modlitwa? Uznanie swojej nicości i złości... a mocy i dobroci Bożej. Ktoś dobrze opisał: Krzyk nieskończonej

z niej całe społeczeństwo republikańskie. Otóż w chwili, kiedy mam umrzeć, oświadczam, że podobnie, jak całe stronnictwo republikańskie, oszukałem się strasznie i że wielką szkodę wyrządziliśmy krajowi. Najzupełniej jestem przekonany, że niemożliwem jest dać społeczeństwu oparcie na materjaliźmie i ateiźmie... Muszę ci oświadczyć, iż umieram w pełnej zgodzie z wami. Gdybym był wcześniej poznał to światło wiary, byłbym je propagował, jak wy, bez obawy przed naśmiewaniem się i szyderstwem. Upoważniam cię do opublikowania tego, com powiedział, ulżyłem bowiem w ten sposób swemu sumieniu“.

W sprawie tańców zakazanych.

Ponieważ doszło do mej wiadomości, że poważne nawet osoby twierdzą, jakobym miał odwołać czy zmienić zakaz tańców, przeto powtarzam to, co napisałem przed dwoma laty w liście pasterskim i co już kilkakrotnie przypominałem:

Z mocy mego urzędu, jako stróż moralności Archidiecezji lwowskiej, uważam za obowiązek sumienia, ponownie wystąpić przeciw wszelkim zabawom i tańcom, które naruszają zasady moralności katolickiej. Z całym zwłaszcza naciskiem odnawiam wydany przez Namiestników Chrystusowych Benedykta XV i Piusa XI, a przez cały Episkopat Polski i XX. Biskupów innych krajów, zaś w naszej Archidiecezji przez św. pam. X. Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego i przezemnie ogłoszony zakaz nowych tańców, przyczem wyjaśniam, że nazwą „nowe“ obejmuję tańce międzynarodowe, które w czasie wojny i po wojnie u nas się przyjęły (foxtrot, onestep, shimmy, charleston i t. p.). Tańce takie zakazane są już przez samo Prawo Boże, bo i same są grzeszne i do grzechu zwyczajnie prowadzą. Nie może więc na nie pozwolić żaden biskup lub kapłan katolicki i ci, którzy się na takie pozwolenie powołują najczęściej albo źle są poinformowani, albo nawet świadomie innych w błąd wprowadzają, jak to już niejednokrotnie stwierdziłem. Osobom obojga płci, które się do tego zakazu nie zastosowały i nie żałują za to, ani nie przyrzekają szczerze poprawy, mają kapłani odmówić rozgrzeszenia; nadto osoby znane ogólnie w parafji z przekraczania tego zakazu nie mogą być członkami bractw i stowarzyszeń katolickich.

Rozumie się samo przez się, że zakaz powyższy obejmuje i przyszłe tańce o ile one będą wykraczały przeciw przepisom katolickiej moralności. (List pasterski z 2 lutego 1927 r. str. 6).

Zakaz ten już od dwóch lat ogłoszony jest u drzwi wszystkich kościołów naszej Archidiecezji i obowiązuje bez żadnej zmiany nadal, a wszelkie niezgodne z powyższemi słowami objaśnienia należy uważać za fałszywe.

Z powyższych jednak słów wynika, że tańce, które powstają w ostatnich czasach, a nie wykraczają przeciw zasadom moralności chrzecijańskiej chociaż nowe, nie są objęte tym zakazem.

Lwów, dnia 6 lutego 1928 r.

† BOLESŁAW.

---

nędzy do nieskończonego Miłosierdzia. Kto pamięta o swej nicości, ten żyje w modlitwie. Uznaje nicestwo swoje, obraca się do Boga; więc z prochu się podnosi, wznosi się do Boga, przemienia się w Niego: wszystko ma, więcej i coraz więcej ma, aż nareszcie usłyszy: „Już Was nie będę zwał sługami... wy jesteście przyjaciele moi“.

Bracia moi, co to za szczęście ducha ludzkiego! Ach, to jego skarb, ten skarb, za którym on zawsze goni; ale tylko tą drogą go dostaje: pokorą i modlitwą.

Co to jest post? Uznanie znikomości ciała, wyrzeczenie się jego.

Człowiekowi, który opiera się na ciele, idzie o rozkosz, przyjemność.

Oh, biada człowiekowi, który na ciele buduje, który ten kielich spija, tego pokarmu pożywa! Im więcej pije, tem więcej pragnie; im więcej pożywa, tem więcej znudzony, przesycony. Idzie z przesycenia do przesycenia, z obrzydzenia do obrzydzenia, i nareszcie zostanie mu próżnia okropna.

Szczęśliwi, którzy trzymają ciało w świętem umartwieniu i poście. Im mniej ciału dają, tem mniej potrzebuje. A natomiast dusza staje się zdolna do coraz większych wpływów Bożych, i samo ciało przygotowuje się do coraz większych rozkoszy niebieskich. Już tu zaczynają, ale w wieczności rozpłyną się ze szczęścia. *„Serce moje i ciało moje rozweseliło się w Bogu żywym“.* (Ps. 83, 3).

Co to jest jałmużna? Oczywista, że pozbycie się, wyrzeczenie dóbr świata na korzyść bliźnich.

Do jałmużny należy i służba: i im więcej służy, tem więcej staje się panem. O, jaki to widok naśladowcy Chrystusa: *przeszedł, dobrze czyniąc* (Dz. Ap. 10, 38). Do tego stosuje się: *gdziem ja jest, tam i sługa mój będzie* (Św. Jan 12, 26). Amen.

Ks. Piotr Semenenko.

KRONIKA LWOWSKA.

KALENDARZ KOŚCIELNY.

LUTY — 1929.

10	N	**F. Zapust.**	28	**G. 4 po Boh.**	
11	P	Łucjana	29	Ihnatyja	
12	W	Eulalji	30	**Trech Świat.**	
13	S	† Popielec	31	Kyra i Joana	
14	C	Walentego	1	Fewr. Tryfona	
15	P	Faustyna	2	**Stritenje H.**	
16	S	Juljanny	3	Symeona	

Z parafji Bazyliki metropolitalnej.

Mszę św. pontyfikalną na intencję Ojca św., Piusa XI, w siódmą rocznicę Jego wstąpienia na Stolicę Piotrową odprawi w katedrze Najprzew. X. Arcybiskup Bol. Twardowski we wtorek, 12 b. m. o godz. 9.

Porządek nabożeństwa w środę Popielcową w katedrze: O godz. 8 rano Msza św. śpiewana, po Mszy św. kazanie. O godz. 9 poświęcenie i posypywanie popiołu, procesja, po procesji uroczysta Msza św. Popiół poświęca i posypuje przy W. Ołtarzu Najprzew. X. Arcybiskup. Równocześnie posypuje się popiołem głowy wiernych na kościele, nadto w czasie procesji w kaplicy Pana Jezusa Ukrzyżowanego i po Mszy św. o godz 12.

Nieszpory pasyjne w Niedziele Wielkopostne: Bezpośrednio po nieszporach łacińskich, które rozpoczynają się o godz. 16 popoł., celebrans intonuje „Gorzkie żale". Po prześpiewaniu 3 części wystawienie Najśw. Sakramentu z kazaniem i błogosławieństwem. Przy końcu daje się wiernym do ucałowania relikwję św. Krzyża.

Z parafji św. Elżbiety. Celem uczczenia jubileuszu kapłaństwa Ojca św., urządza Liga Katolicka przy kościele św. Elżbiety, pl. ks. Bilczewskiego 5, Uroczystą Akademję w niedzielę 10 lutego o godz. 6 wieczorem. — Program: 1) Przemówienie prof. dr. M. Wolańczyka. 2) Chór młodzieży IX gimn. odśpiewa: Kantatę ku czci Ojca św., oraz pieśń „Cześć Polskiej Ziemi cześć". 3) Solo skrzypcowe „Ave Maria" Schuberta, wykona prof. H. Kozłowski. 4) Deklamacja utworu „Prawda", wygłosi p. L. Sochacka. 5) Solo skrzypcowe w wykonaniu prof. P. Hausvattera. 6) Chór młodzieży IX gimn. odśpiewa pieśń: „Zbierajmy się pod sztandar sławy". — Wstęp wolny!

Katolicka Liga parafjalna przy kościele św. Elżbiety. Celem ożywienia życia katolickiego w parafji św. Elżbiety, a także celem zespolenia towarzystw religijnych istniejących już przy kościele św. Elżbiety, grono osób dobrej woli powzięło myśl stworzenia Ligi parafjalnej.

Pierwsze zebranie odbyło się dn. 4 listopada 1928, na którem uchwalono jednomyślnie założyć Ligę opartą na statucie Ligi katol. dla Archidiecezji lwowskiej, zatwierdzonym przez Województwo.

Następne zebranie odbyło się 16 listopada 1928. Dokonano wyboru zarządu Ligi, oraz omówiono cały szereg spraw. Postanowiono założyć szwalnię katolicką, uruchomić biuro porady prawnej dla członków Ligi oraz pośrednictwo pracy dla rzemieślników i sług.

W kościele WW. PP. Sakramentek przy ul. Sakramentek. Dnia 10, 11 i 12 lutego od godz. 7 rano Msze św.; przez cały dzień wystawienie Najśw. Sakramentu i adoracja wynagradzająca Panu Jezusowi za zniewagi, jakich doznaje w Najśw Sakramencie. O 3'30 popoł. uroczyste nieszpory z kazaniem.

Przy kościele PP. Sakramentek istnieje Straż honorowa Najśw. Sakramentu, której celem jest adoracja Najśw. Sakramentu, oraz troska o ozdobę kościoła. Straż ta adoruje Najśw. Sakrament w każdy pierwszy czwartek miesiąca od godz. 9 rano do 9 wieczór.

Codziennie w dni powszednie odbywa się nabożeństwo wieczorne, połączone z błogosławieństwem Najśw. Sakramentu.

Z parafji św. Mikołaja. O punktualne przychodzenie do kościoła o oznaczonej godzinie w niedziele i święta uprasza się PT. Parafjan. — W krajach zachodnich — po rozpoczęciu Mszy św mistrz ceremonji nie dopuszcza tych, którzy się spóźnili, gdyż to przeszkadza tym, którzy rozpoczęli słuchać Mszę św. Tak samo bardzo nieodpowiedniem jest wychodzenie z kościoła w czasie Mszy św., po Ewangelji, przed kazaniem. — W teatrze nie wolno wchodzić do sali podczas przedstawienia, gdyż już sztuka rozpoczęta. U nas zakradł się taki brzydki zwyczaj, że w czasie całej Mszy św. jest ciągły ruch — jedni wchodzą, drudzy wychodzą z kościoła. — I jak możliwe jest by pobożnie mogli się modlić ci, którzy z całem skupieniem chcą wysłuchać Mszy św.?

Z parafji św. Marcina. Uroczystość św Apolonji Panny i Męczenniczki w niedzielę dnia 10 lutego, indultem Stolicy Apostolskiej na niedzielę przeniesiona. Odpust zupełny. Porządek nabożeństw jak każdej niedzieli. Na nieszporach kazanie.

Z parafji św. Antoniego. Patronaż żeński im. św. Antoniego urządził dnia 3/II 1929 dla swoich członkiń opłatek w lokalu Sodalicji Marjańskiej, przy ul. Rutowskiego. Uroczystość rozpoczęła przemówieniem przewodnicząca p-na Kownacka, która powitała serdecznie przybyłych gości t. j. delegatki innych Patronaży i rodziców panien; następnie przemówił X. P. Świerzko, zachęcając członkinie do pilnego zbierania się w Patronażu, bo to chroni ich od złego wpływu ulicy.

Przy herbatce przemawiał jeszcze delegat i prezes „Odrodzenia" p. Szeptycki. Po herbatce odbyła się zabawa bardzo serdeczna. Z uznaniem należy podnieść ofiarną pracę w Patronażu Pań akademiczek z „Odrodzenia".

Z parafji OO. Bernardynów. W środę Popielcową o godz. 9 poświęcenie popiołu i posypywanie głów, poczem uroczysta Msza św.

Wielki Post zaczyna się o 24 godzinie z 12 na 13 lutego. Mają ustać zabawy i tańce. Od tej godziny nie wolno jeść mięsa przez cały dzień. Kto w post tańczy, ten w karnawale płacze.

Przepisy postne będziemy podawać z tygodnia na tydzień. W tym tygodniu jest post ścisły we środę popielcową, w piątek i sobotę, t. zn. nie

wolno jeść mięsa i trzeba jeść tylko raz na dzień do sytości. Ogólne przepisy o poście według rozporządzenia JE. Najprzew. X. Arcyb. Bolesława Twardowskiego umieścimy w następnym numerze.

Nabożeństwa wielkopostne.

Odnieśliśmy się do wszystkich kościołów po wiadomości, kiedy w nich są „Gorzkie żale, Stacje Drogi Krzyżowej i Kazanie pasyjne“. Do 4 lutego otrzymaliśmy z następujących kościołów terminy:

K. św. Mikołaja: „Gorzkie żale“ w niedz. o godz. 4-tej, potem kazanie. „Droga Krzyż.“ w piątki o 5 wiecz.

K. św. Marcina: „Gorzkie żale“ w niedz. o 3, potem kazanie. „Droga Krzyż.“ w piątki o 7·30 rano i o 6 wieczorem.

K. N. P. Marji Śnieżnej: „Gorzkie żale“ w niedz. o 3, potem kazanie. „Droga Krzyż.“ w piątki o 8 rano, potem Msza św. przed Panem Jezusem Miłosiernym.

K. św. Anny: „Gorzkie żale“ w niedz. o 3, potem kazanie. „Droga Krzyż.“ w piątki o 5 wiecz.

K. OO. Bernardynów: „Gorzkie żale“ w niedz. o 4, potem kazanie. „Droga Krzyż.“ w niedz. o 3 popoł. Uroczysta wotywa przed Ukrzyżowanym Panem Jezusem w piątki o 9.

K. OO. Dominikanów: „Gorzkie żale“ z wystaw. Najśw. Sakramentu o 5·15 wiecz., potem kazanie pasyjne.

Z życia parafjalnego.

Od 27/I do 3/II 1929.

Bazylika metropolitalna. Było: chrztów 2; zmarłych 1; zapowiedzi —; ślubów —; zaopatrzonych 1; Komunij św. 1350; składki —.

Parafja OO. Dominikanów. Było: chrztów —; zmarłych —; zapowiedzi 2; ślubów —; zaopatrzonych 1; Komunij św. 1120.

Parafja M. B. Śnieżnej. Było: chrztów 1; zmarłych —; zapowiedzi 2; ślubów 3; zaopatrzonych —; Komunij św. 120; składek —.

Parafja św. Mikołaja. Było: chrztów 1; zmarłych 5; zapowiedzi 10; ślubów 4; zaopatrzonych 7; Komunij św. 1180.

Parafja św. Marji Magdaleny. Było: chrztów 5; zmarłych 4; zapowiedzi 7; ślubów 11; zaopatrzonych 7; Komunij św. 1200; składki —.

Parafja św. Antoniego. Było: chrztów 5; zmarłych 4; zapowiedzi 6; ślubów 4; zaopatrzonych 5; Komunij św. 350; składki 93 zł.

Parafja św. Marcina. Było: chrztów 9; zmarłych 7; zapowiedzi 3; ślubów 9; zaopatrzonych 6; Komunij św. 210.

Parafja św. Andrzeja (OO. Bernardynów). Było: chrztów 4; zmarłych —; zapowiedzi 4; ślubów 4; zaopatrzonych 2; Komunij św. 1300.

Parafja św. Anny. Było: chrztów 7; zmarłych 2; zapowiedzi 6; ślubów 5; zaopatrzonych 3.

Parafja św. Elżbiety. Było: chrztów 5; zmarłych 8; zapowiedzi 3; ślubów 5; zaopatrzonych 4; Komunij św. 720.

Zapowiedzi.

Od 27/I do 3/II 1929.

W parafji N. P. Marji Śnieżnej. 1) Bajer Józef, Kopcowa 14. Różanowska Jadwiga, Dwernickiego 34. — 2) Krasucki Jakób, Zamkowa 9. Czarna Aniela, św. Mikołaja 4.

W parafji św. Elżbiety. 1) Szuszczyński Jan, Wasucz Helena, Króla Leszczyńskiego 6. — 2) Babij Władysław, Szumska Marja, Kętrzyńskiego 11. — 3) Dudek Stefan, Dobrańska Marja, Trauguta 7.

W parafji św. Andrzeja. 1) Oleniewicz Feliks, Łyczakowska 5. Hoszowska Marja, Zniesienie 76. — 2) Boglewski Antoni, Batorego 4. Zarakowska Amalja, Grodzickich 1. — 3) Kowalski Karol, Łyczakowska 24. Nowakówna Janina, Sobieskiego 32. — 4) Sławik Emiljan, Synowódzko. Szulówna Anna, Sakramentek 32.

W parafji św. Marcina. 1) Banach Paweł. Sądzioł Marjanna, Zamarstynów, Lwowska 17. — 2) Biłyk Bazyli. Kowalczyk Julja, Zamarstynów, Wschodnia 10. — 3) Wrba Zdzisław, Zamarstynów, Stawowa 29. Padura Marja, Tkacka 8.

W parafji św. Mikołaja. 1) Dubanowski Michał, Persenkówka. Dorobajło Zofja, Kulparków. — 2) Kusiński Józef, Persenkówka. Harländer Stefanja, Kleinowska 4. — 3) Nakoneczny Mikołaj, Zielona 52. Ferenczuk Stefanja, Rycerska 32. — 4) Śmiechowski Karol, Kolbuszowa. Jęczmieniowska Marja, Lelewela 17. — 5) Kurzydło Piotr, Wronowskich 14. Birkman I v. Gamska Jadwiga, Kalecza 20. — 6) Bajer Józef, Kopcowa 14. Różanowska Jadwiga, Dwernickiego 34. — 7) Lenkiewicz Józef, Zielona 58. Romacha Józefa, Sykstuska 4. — 8) Komorowski Marjan. Jabłonowskich 11. Solecka adwiga, Jabłonowskich 11. —J 9) Kraśniak Jan, Torosiewicza 18. Kordasiewicz Helena, Tarnowskiego 12. — 10) Pankiewicz Włodzimierz, Zielona 72. Łaboj Elżbieta, Zamkowa 11.

W parafji OO. Dominikanów. 1) Boglewski Antoni, Batorego 4. Zarakowska Amelja, Grodzickich 1. — 2) Borysławski Antoni. Hajduk Marja, Skarbkowska 13

W parafji św. Antoniego. 1) Ledkiewicz Jan, Iłża Radońska Władysława, Franciszkańska 19. — 2) Kowalski Karol, Łyczakowska 24. Nowak Janina, Sobieskiego 32. — 3) Niedzielski Wojciech, Ubocz 5, Zagórska Marja, Stryjska 22. — 4) Socha Władysław, św. Piotra 19. I v. Wąsowicz Marja, Rycerska 16. — 5) Margoła Jan. Czernik Joanna, Krzywczyce-Lwów 12. — 6) Czermiński Grzegorz. Opruśnik Anastazja, Głowińskiego 7.

W parafji św. Anny. 1) Jurkiewicz Władysław. Szełemej Katarzyna. — 2) Kaziród Franciszek. Masełko Katarzyna. — 3) Lebrand Jan. Żółtońska Stefanja. — 4) Socha Władysław. Wąsowicz Marja. — 5) Sidorowicz Karol. Dąbrowiecka Anastazja. — 6) Ciepiński Tadeusz. Michalska Marja.

W parafji św. Marji Magdaleny. 1) Paszkiewicz Augustyn, Na Bajki 39. Jelinek Ludmiła, Przeworsk. — 2) Dubanowski Michał, Persenkówka. Dorobajło Zofja, Kulparków. — 3) Stach Jan. Godlewska Eufemja, Zadwórzańska 44. — 4) Mozdrzeń Marcin, Nabielaka 8. Oślizłówna Karolina, Gipsowa 30. — 5) Filipowicz Walerjan. Homolka Marja, I v. Klepp, Wulka pan. 1. — 6) Borysowski Stanisław. Sajdek Bronisława, Murarska 8. — 7) Altkorn Henryk, Kolbuszowa. Sycz Marja, Łazarza 14.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

WP. S. W. Trudno krępować się wszystkiem. Składek nie potrzebujemy się wstydzić. Każde Towarzystwo chlubi się dużemi zbiórkami. Dlaczegoby parafje nie miały mieć także tytułu do dumy? Przecież wszystkie te pieniądze idą na potrzeby miejscowego kościoła. Niech ludzie wiedzą, że niektórym parafjanom zależy na wyglądzie i ozdobie świątyni.

Parafjanki. Sprawę przedłożyliśmy odpowiedniej władzy. Ufamy, że nie jest tak źle, jakby z przedstawienia wynikało.

Kierownik pisma i Red. odp.: X. Dr. Teofil Długosz. — Nakł. Tow. „Bibljoteka Religijna“ z zasiłkiem XX. Proboszczów
Z Drukarni Tow. „Bibljoteka Religijna“ pod zarządem Jana Przyszlaka — Lwów, Ormiańska 13. Tel. 24-61.